MONITOR

Na Rok Pański 1779.

Num: XXXV.

Dnia 1. Maia.

Habet natura ut aliarum omnium rerum ſic vivendi modum. Senectus autem peractio ætatis, eſt tanquam fabulæ, cujus defatigationem fugere demenus, præſertim adjuncta ſatietate.

Cicero de Senectute.

DOść często zdarzyło mi ſię upominać młodych, niech-

Ll że

że mi się też godzi obrocić mowe, do tych, ktòrzy zle są staremi i piastować sędziwośći swoiey nie umieią, albo nie chcą.

Starzec zrzędny mruczący na nieuchronną schyłku swoiego potrzebę i przeto nieznośny wposiedzeniu, dziwactwy swoiemi chcący się mścić na młodszych dla tego że nie iest w ich porze i sytuacyi, żadnym sposobem usprawiedliwionym bydź nie może. Niech albowiem nierozumie że stan iego dla tego upośledziony, politowania á tym samym wybaczenia potrzebuie. Dawca przyrodzenia rownie w tey mierze podzielił dary swoie. Jeżeli starość żywo-

ści rzeſkiey nie czuie, ma w nadgrodę przyſporzoną z długiego doświadczenia roſtropność, i te nad wſzyſtkie dary pożądaną ſpokoyność, do ktòrey krew ſtygnąca nader dzielnie przyczyniać ſię zwykła. Ma poſzanowanie młodſzych wſzyſtkiemi prawy obwarowane, coż dopiero, kiedy pochwalebnie przepędzoney młodości, nadgrodę dzieł i cnot ſwoich w doſtoynościach, dobrym mieniu, á co naywiękſza w wewnętrznym ukontentowaniu nieſkażonego ſumnienia odbiera.

Termin naznaczony ludzkiemu życiu śmierć, ktòrą źli tak okropną maluią, nową ieſt radości przyczyną bliżſzemu nad-

gro-

grody. Niech zważy z drugiey ſtrony co ſtracił? jeżeli ſpoſobność do złego? cieſzyćby ſię z takowey ſtraty powinien. Jeżeli nadzieię długiego życia? miał czas wiekiem ſię naſycić. Jeżeli na koniec żal ma upływaiącey pory do dobrze. czynienia? i w tym ſię uſpokoić powinien, chęć albowiem cnotliwa ſtanie za dobre dzieło, i nadgrodę pewną w czasie ſwoim odbierze.

Przepędzona chwila burzliwey młodości powinnaby bydź przyczyną rozumnego ukontentowania. Jeżeli ten wiek przyrowniamy do gorączki, toć roſkoſzy iego maniom podobne ſą, ktoż przebytey choroby żałuie,

albo tych chimer i dziwowiſk ktore krew rozżarzoną w umyśle roi?

Z miedzy wielu żądań płochych i ſromotnych, te mam za nayniegodziwſze, chcieć bydź młodſzym niźli wiek każe. Sprzeciwia ſię przyrodzeniu takowey, który pragnieniem ſwoim chciałby obrocić wſpak iego obroty, i zdaie ſię naganiać rozporządzenia Boſkiey Opatrzności, maiąc za rzecz złą to co z naywyżſzych wyrokow ſporządzone uznawać musi. Sprosna rzecz ieſt ſiedmiodziesiątoletni chłopiec, (tak piſmo nieprawych ſtarcow nazywa) biedzi ſię z nieſkuteczną żywością chęci ſwoich, traci wſzy-

ſtkie

ſtkie ſędziwości przywileie, powierzchowność go nawet potępia powadze nie lekkiey płochości przyzwoita.

Każdy wiek ma ſwoie pożytki i utrapienia, cnota każdey pory pociechą i wſparciem ieſt. Źle czyni młody ktòry ſtarego nieſzanuie, przywileiem dłuższey życia nadziei nadęty ieſt. Starca gardzącego młodzieżą uſprawiedliwić wzaiemnie niepodobna. Jeżeli ſędziwość nie kiedy ieſt nadgrodą cnoty, nie można z tąd wnośić iż ktokolwiek lat ſtarſzych doſzedł, wyborney cnoty zaſzczyca ſię prerogatywą. Niebyłby człowiek naydoſkonalſzym ſtworzeniem, gdyby długość trwania

była nayznakomitszym natury darem; gdyby zaś cnota miała przywiley przedłużyć życia, czyżby Rzym płakał niewczesney śmierci Tytusa? dobremu aktorowi rownie czyli w początku, czyli na końcu igrzyska te utratnych okrzyki czynią, ani przeto gorszym nazwać się może, że krociey nad innych na scenie bawił.

Człowiek podeszły, miły w posiedzeniu, defekta wieku znoszący cierpliwie, niedaiący uczuć zbytecznie ciężaru nabytey wiekiem i doświadczeniem powagi; czyni pochwałe młodości swoiey, na wzor albowiem płodnego drzewa po doyzrałych owocach każdy ła-

two

two poznać może, iaka bydź muſiała buyność kwiatu, ktòry ie poprzedził. Jeżeli zatym młodych pragnieniem ieſt doyście ſtarości, niech na to pamietaią, *iż trzeba zawczaſu zacząć ſtarzeć, żeby bydź ſtarym i długo i dobrze.*